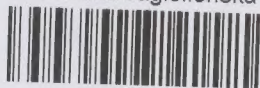


2306 I 69

Biblioteka Jagiellońska



stdr0024528





## DETERMINACYA

Wyjęta z Książki pod Prassą zostaiącey.

Już słyhać broni szczęk niedaleko,

Jedni się ieszcze gotnią:

A drudzy swoje harmaty wleką,

Y iuż się iście boiują.



Pola Sąsiedzkie woyskiem okryte  
Już się krwie ludzkiey napily;  
Gdzie przedtém Rolnik żniwa obfite  
Zbierał, wznoszą się mogiły.



Xia, którego też powołanie  
Bić się przeznacza z drugiémi,  
Ho! zapewnie się tak nieostanie  
Pòyde na wojnę z innémi.

Nie mnie od tego nigdy nie wstrzyma,  
Niech biją, inni się rażą,  
Ja z zamkniętymi na to oczyma  
Pòyde, gdzie ieno mi skazą.

*A*le *Lindoro*, *Lindoro* młoda,  
 Którą ja kocham iedynie,  
 Ciebie mi tylko zostawić szkoda;  
 Prócz tego wszystko niech ginie.

Tęsknię do Ciebie, gdy się oddalę  
 Na krótko, y dość w bliskości.  
 Ach! iakież moje nie będą żale,  
 Gdy długo, y w dalekości.



*N* cóż więc robić? cóż troska zmoże,  
 Tam gdzie powinność mię woła?  
 Potrzeba Kraiu nad wszystko może,  
 Nic mię ztąd zdalić nie zdoła.



Serce *Lindora* wierne dochowa,  
Gdyś zwrócę Laurem okryty;  
Powie zaś, ieżli leże ma głowa,  
„ On dla Ojczyzny zabity.



z końca  
18. wieku

卷之四

\_\_\_\_\_